

## CHIŃSCY PRODUCENCI SAMOCHODÓW ELEKTRYCZNYCH W OPAŁACH PO ZMNIEJSZENIU DOPŁAT

---

Chińscy producenci samochodów elektrycznych zgłaszają nawet 89-procentowe spadki kwartalnych zysków i przewidują dalszą ich obniżkę w przyszłości, po tym jak rząd ogłosił redukcję programów dopłat do zakupów - podała w środę agencja Bloomberg.

Podczas gdy amerykański producent Tesla ogłosił niespodziewane przez inwestorów zyski za III kw. roku fiskalnego, chińskie koncerny samochodów elektrycznych muszą zmagać się z historycznym wręcz regresem popytu na tego typu pojazdy - wskazała agencja prasowa.

Koncern BYD, największy producent pojazdów w pełni elektrycznych, hybryd plug-in oraz aut na ogniwa paliwowe w ChRL, w raporcie za miniony trzymiesięczny okres rozliczeniowy zgłosił 89-procentową obniżkę zysków. Ostrzegł jednocześnie, że na przestrzeni całego roku fiskalnego zyski spaść mogą o ok. 43 proc. Firma BAIC BluePark New Energy - największy w Chinach dostawca pojazdów wyłącznie elektrycznych - także zgłosił w prognozach całorocznych znaczne spadki zarobków.

BYD w tym miesiącu ogłosiło też 15-procentowy spadek sprzedaży miesięcznej za wrzesień. Plany rządu najpewniej wpłyną na wyniki firmy w IV kw., ale powinna ona odczuć nieco mniej presji rynkowej przez swoją pozycję pierwszego oferenta aut elektrycznych i hybryd - wskazał analityk Bloomberg Intelligence Steve Man.

BAIC BluePark ogłosiło zaś, że w pierwszych 9 miesiącach roku dostarczyło klientom nieco ponad 98 tys. pojazdów, czyli mniej niż połowę zakładanego celu rocznego w wysokości 220 tys. egzemplarzy.

Cena akcji BYD spadła podczas śródowej sesji w Hongkongu o 5,6 proc. i osiągnęła najniższą wartość od lutego 2016 r. Udziały BAIC BluePark obniżyły się zaś o 8,2 proc. na szanghajskim parkiecie. Przeżywająca trudności finansowe spółka pojazdów elektrycznych NIO straciła zaś w tym tygodniu dyrektora finansowego, który złożył rezygnację.

W opinii Bloomberg w Chinach toczy się obecnie walka o przetrwanie, w której setki firm produkujących samochody elektryczne (EV) stara się przekonać klientów, że ich produkty warte są dopłaty ponad cenę standardowego pojazdu benzynowego. Sprzedaż aut zasilanych prądem spadała jednak przez ostatnie 3 miesiące. Spowodowane to było ogłoszeniem przez rząd w Pekinie stopniowego wycofywania się z dopłat do zakupu tego typu pojazdów - po tym jak władze zainwestowały miliardy juanów na wspieranie rozwoju tego rynku.

Pekin traktuje samochody elektryczne jako kluczowy element założonego nieoficjalnie celu 60-proc. udziału w rynków pojazdów zelektryfikowanych do 2035 r. - podały źródła Bloomberg bliskie sprawie.

W kraju funkcjonuje jednak około 500 firm produkujących samochody elektryczne i rząd chce podnieść poziom wejścia na ten rynek - oceniła agencja.

W zeszłym miesiącu ministerstwo przemysłu i technologii informatycznych wprowadziło wstępne zapisy, wymagające od producentów motoryzacyjnych kapitału minimalnego w wysokości 6 mld juanów (ok 850 mln USD). Innym wyzwaniem jest rosnąca konkurencja ze strony zagranicznych spółek, m.in. BMW, Volkswagena czy Tesli. Ta ostatnia przygotowuje się zaś do rozpoczęcia produkcji w fabryce Gigafactory, ukończonej nieopodal Szanghaju.

Szerzej rozumiany rynek tzw. pojazdów nowej energii (NEV) w Chinach nadal jednak rośnie. W okresie od stycznia do września powiększył się o ok. 21 proc. - wynika z danych Chińskiego Stowarzyszenia Producentów Samochodów (CAAM). Bloomberg wskazał jednak, że wzrost znacząco zmalał w porównaniu z 84-proc. umocnieniem się segmentu w 2018 r. (PAP)